ZNIEWAŻENIE

Magda martwiła się, że jej młodsza siostra — Klaudia — zaczęła buntować się przeciwko uczęszczaniu do liceum. Wszystko zaczęło się od tego, że jej szkolny kolega — Miłosz — postanowił zemścić się na niej za to, że dziewczyna nie chciała pozwolić mu na odpisanie zadania domowego z matematyki. Ściągnął z portalu społecznościowego zdjęcie Klaudii, w programie graficznym dorysował jej ogromne okulary i wąsy, a całą fotografię opisał frazą „gnida".

Powstał obraźliwy mem, który Miłosz wysłał Klaudii, a następnie umieścił na swoim profilu na portalu społecznościowym. W szybkim tempie przerobiona fotografia dziewczyny zaczęła być udostępniana przez kolejnych uczniów. Dziewczyna poczuła się poniżona i obrażona.

Mama Klaudii zgłosiła sprawę wychowawcy, lecz ten zbagatelizował całą sytuację. Magda nie chciała tego jednak tak zostawić. Przeczytała nawet w Internecie, że takie postępowanie można zakwalifikować jako przestępstwo znieważenia, za które grożą poważne konsekwencje.

Rodzina Klaudii obawiała się jednak, że chłopak nie jest pełnoletni — ma jedynie 17 lat — więc zapewne nie spotka go żadna kara. Tymczasem życie Klaudii stawało się coraz większym koszmarem.

Magda nie mogła pogodzić się z tą niesprawiedliwością i postanowiła skontaktować się ze znajomą prawniczką. Okazało się, że chłopak, odkąd skończył 17 lat, odpowiada za swoje postępowanie już jak osoba dorosła!

Adwokatka potwierdziła, że w tym przypadku możemy mówić o zaistnieniu wszystkich elementów czynu zabronionego, opisanego w art. 216 kodeksu karnego, czyli przestępstwa znieważenia*.

Prawniczka wyjaśniła, że jako znieważenie należy przyjmować wszelkie zachowania sprawcy, które w sposób demonstracyjny wyrażają pogardę dla innej osoby, a w szczególności mają poniżyć jej godność osobistą i sprawić, by poczuła się dotknięta lub obrażona, co w tym przypadku ewidentnie miało miejsce. Wskazany czyn zabroniony może być dokonany słowem, pismem, wizerunkiem (np. karykaturą), a nawet gestem.

Prawniczka podjęła odpowiednie kroki prawne i skierowany został do sądu prywatny akt oskarżenia. Już samo postępowanie w sądzie kosztowało Miłosza wiele nerwów. Sąd ostatecznie nakazał, by Miłosz skasował obraźliwego mema, przeprosił Klaudię na swoim profilu na portalu społecznościowym. Miłosz miał również wykonać prace społeczne.

Miłosz poniósł konsekwencję za swoje czyny — nie pozostał bezkarny.

MAŁOPOLSKA

***Art. 216.**
§ 1. Kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.
§ 2. Kto znieważa inną osobę za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.
§ 3. Jeżeli zniewagę wywołało wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego albo jeżeli pokrzywdzony odpowiedział naruszeniem nietykalności cielesnej lub zniewagą wzajemną, sąd może odstąpić od wymierzenia kary.
[...]
§ 5. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

Mając na uwadze powyższy tekst, odpowiedz na pytania.

Czy do wszczęcia postępowania w sprawie o znieważenie, tj. czyn z art. 216 kk. wystarczający jest anonimowy donos na policję?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Odpowiedź: Nie, zgodnie z art. 216 kk. jest to czyn ścigany z oskarżenia prywatnego. Większość przestępstw wedle prawa polskiego ścigana jest przez organy państwa. Czasami służby mające obowiązek podjąć pewne działania już w momencie zawiadomienia policji lub prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa, a w niektórych przypadkach wymagany jest wyraźny wniosek pokrzywdzonego. Niemniej jednak niektóre typy przestępstw wymagają, aby to pokrzywdzony osobiście (lub z udziałem pełnomocnika) prowadził proces karny przeciwko sprawcy. Przestępstwa te nazywane są prywatnoskargowymi. Aby rozpocząć proces sądowy, należy wnieść prywatny akt oskarżenia.

MAŁOPOLSKA

Patrycja była ogromnie zła na Jolę, koleżankę z osiedla. W akcie złości i pogardy pokazała jej palcem gest, który w ich środowisku szkolnym uznawany jest za obraźliwy. Jola nie pozostała jej dłużna — wykrzyczała wobec Patrycji obelżywe słowa. Kiedy jednak Jola wyzywała koleżankę, wokół nich zebrało się kilka osób, które usłyszały głośne wrzaski. Patrycja zamierza wnieść do sądu prywatny akt oskarżenia. Czy w tym przypadku można mówić o popełnieniu czynu zabronionego, opisanego w art. 216 kk.?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Odpowiedź: Tak. Używanie słów pogardliwych, powszechnie uznanych za obelżywe, jest czynem zabronionym, opisanym w art. 216 kk. Sam fakt prowokacji, której dopuściła się Patrycja, nie sprawia, że zachowanie Joli staje się zgodne z prawem. Istnieje jednak możliwość, by w takiej sytuacji odstąpić od karania sprawcy, który został w sposób ewidentny sprowokowany.

Karol, kilkukrotnie, bez obecności świadków wyzywał Mateusza. Używał względem niego słów obraźliwych, m.in. „głupek” i „bałwan”. Mateusz poczuł się dotknięty. Przeczytał w Internecie, że takie zachowanie jest niezgodne z prawem i może być traktowane jako znieważenie. Karol wyśmiał kolegę, argumentując, że nie zamierza wypierać się swojego zachowania, ale sytuacja nie miała miejsca publicznie ani w Internecie, dlatego nie można mówić o popełnieniu czynu zabronionego. Który z chłopców ma rację?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Odpowiedź: W powyższym przypadku fakt, iż sytuacja nie odbyła się publicznie czy też w środkach masowego przekazu, nie wyklucza popełnienia czynu zabronionego, jakim jest znieważenie.